



Andrzejki

Mamy kolejne andrzejki. Ostatni czas na huczne zabawy i sutojadło. Jest to okazja do organizowania hucznych bali, zabaw przed rozpoczynającym się adwentem.

Dla większości nie jest to tylko zabawa a szansa na spełnienie najskrytszych oczekiwań.

Kiedyś andrzejki traktowano bardzo poważnie a wróżby odprawiano indywidualnie i wyłącznie dla samotnych panien. Obecnie przybrało to formy zbiorowej zabawy w dodatku z przymrużeniem oka.

Magia andrzejek jednak pozostała i wiele osób po cichu liczy na magię tego wieczoru, aby Los łaskawie spojrzął i odmienił dotychczasowe życie.

Z kultury starosłowiańskiej pozostaje z roku na rok coraz mniej. Zacierają się obyczaje, wiara w gusła i zabobony nie rzutuje przyszłościowo a natura człowieka pozostaje w dalszym ciągu ta sama.

Mimo postępu techniki i nowoczesności każdy po cichu w coś tam wierzy i na coś liczy.

Dobrze być może, że w formie zabawy można uzyskać podpowiedź co dalej i najważniejsze z kim!

Wiele osób na dzień dzisiejszy deklaruje swój stan jak - singiel. Nie chcą zobowiązań, dzieci bo to przeszkadza w robieniu kariery, bo pracodawca wymaga dyspozycyjności najlepiej 24 ha.

Oficjalnie śmiejemy się z tych co niańczą potomstwo, gotują domowe obiady i czekają na powrót męża z pracy. Oficjalnie - tak, a mniej oficjalnie po cichu zazdrościmy im, że mają coś swojego, że jednak pozostały jakieś wartości i nie wszystko można przeliczyć na pieniądze.

Tylko...tak ciężko to powiedzieć publicznie, bo nie będziemy na topie i nie będziemy kul.

Dla tych co jeszcze wierzą w naszą kulturę i tradycję naszych przodków podam kilka sprawdzonych przez nasze babcie i prababcie sposobów, aby odwrócić przeznaczenie i z ufnością spojrzeć w jutro aby przestało być samotne.

Jeżeli jesteśmy na prywatce w gronie znajomych możemy sprawdzić naszą przyszłość:

Ustawianie od ściany do progu jeden za drugim butów zgromadzonych panien: ta której but pierwszy dotarł do progu miała jako pierwsza wyjść za mąż.

Wychodząc natomiast na dwór: Strona od której zaszczekał pies miała być tą, z której nadejdzie przyszły oblubieniec. Na pewno tej formy nie zastosujemy na zorganizowanym balu, gdyż ciężko będzie znaleźć pracującego psa w warunkach miejskich;)

Kolejny sposób: Dziewczyny rzucały psu kulki z ciasta oznaczające wybranych chłopców i czekały, którą zje jako pierwszą i ta miała szansę porzucić stan panieństwa.

Teraz przedstawię wróżbę pozwalająca i miejskim pannom skorzystać z magicznego

wieczoru: Uczestnicy zabawy pisali imiona na dwóch kartkach: imiona dziewczyn na jednej, a chłopców na drugiej. Potem dziewczyna przekłująca z czystej strony kartkę z imionami chłopców tak, by ich nie widzieć. Dziewczyna miała potem wyjść za mąż za chłopca o imieniu, które przekłuła. Chłopcy natomiast przekłuwali kartkę z imionami dziewczyn.

Losowanie przedmiotów o symbolicznym znaczeniu np. listek oznaczał staropanieństwo, obrączka lub wstążka z czepka – bliski ślub, różaniec – stan zakonny.

Pomoże nie pomoże, ale próbować zawsze warto, to nic nie kosztuje a zawsze może dać cię nadziei.

Od zawsze Los preferował ludzi nietuzinkowych, nie bojących się prosić i wymagać oraz kreatywnych.

Postęp postępem a dusza jak zawsze może zboleć, nieważne od wieku, statusu oraz poglądów. Człowiek potrzebuje drugiej osoby, nie na portalu społecznościowym, nie wirtualnie a niestety namacalnie i realnie.

Nieważne, gdzie spędzicie ten magiczny wieczór pamiętajcie, sami kształtujemy rzeczywistość, materializujemy marzenia a przeznaczeniu niejednokrotnie należy pomóc.

Jeżeli masz kiedyś być szczęśliwy to czemu - NIE OD DZIŚ!